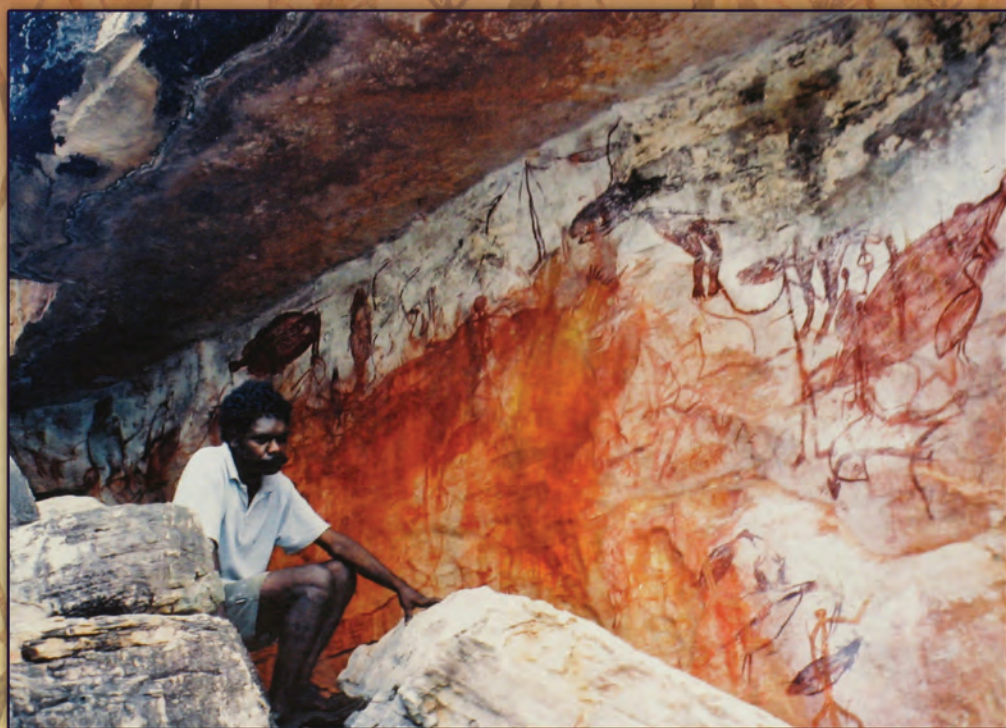


GINĄCE KULTURY

Australii, Nowej Zelandii i Kanady
a zarządzanie
turystyką zrównoważoną

MAŁGORZATA HALSZKA KURLETO



CeDeWu.pl
Wydawnictwa Fachowe

GINĄCE KULTURY

Australii, Nowej Zelandii i Kanady
a zarządzanie
turystyką zrównoważoną

MAŁGORZATA HALSZKA KURLETO

Recenzja: prof. zw. dr hab. Małgorzata Bednarczyk – Katedra Zarządzania w Turystyce, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

© Copyright do wydania polskiego CeDeWu Sp. z o.o.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Zabronione jest kopiowanie, przetwarzanie i rozpowszechnianie w jakimkolwiek celu oraz postaci bez pisemnej zgody autora i wydawcy.

Wydawnictwo CeDeWu oraz autor dołożyli wszelkich starań, aby treści zawarte w niniejszej publikacji były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności za ich wykorzystanie ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw autorskich.

Wydawnictwo CeDeWu oraz autor nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydanie publikacji częściowo dofinansowane przez Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zdjęcie (grafika) udostępniona dzięki retro paper © bonusy #10224259 – Fotolia.com oraz Małgorzata Halszka Kurleto

Projekt okładki: Agnieszka Natalia Bury

Wydanie I elektroniczne, Warszawa 2015
ISBN 978-83-7941-192-4

Wydanie I, Warszawa 2011
ISBN 978-83-7556-194-4
EAN 9788375561944

Wydawca: CeDeWu Sp. z o.o.

00-680 Warszawa, ul. Żurawia 47/49

e-mail: wydawnictwo@cedewu.pl

Redakcja: (4822) 374 90 20, 374 90 22

Fax: (4822) 827 38 89

Księgarnia Ekonomiczna

00-680 Warszawa, ul. Żurawia 47

Tel.: (4822) 396 15 00...01; Fax: (4822) 827 38 89

Ekonomiczna Księgarnia Internetowa

www.cedewu.pl

www.4books.pl

Made in Poland

Spis treści

Wprowadzenie	5
Zarys tematyki, problematyki, uzasadnienie	5
Cel i zakres pracy	8
Definicje i podstawowe pojęcia.....	10
Rozdział 1	
Historyczne i kulturowe tło rdzennych społeczeństw Australii, Nowej Zelandii i Kanady	19
1.1. Uwagi wstępne.....	19
1.2. Wczesna historia i opis kultur rdzennych społeczeństw Australii, Nowej Zelandii i Kanady	20
1.2.1. Aborygeni australijscy	20
1.2.2. Maorysi nowozelandzcy	30
1.2.3. Indianie kanadyjscy.....	43
1.3. Współczesna historia i problemy społeczne rdzennej ludności Australii, Nowej Zelandii i Kanady	56
1.3.1. Australia.....	56
1.3.2. Nowa Zelandia	60
1.3.3. Kanada.....	63
Rozdział 2	
Problematyka prawna rdzennych społeczeństw Australii, Nowej Zelandii i Kanady	71
2.1. Status prawny rdzennej ludności Australii, Nowej Zelandii i Kanady w świetle prawa międzynarodowego	71
2.2. Status prawny rdzennej ludności w świetle prawa państwowego Australii, Nowej Zelandii i Kanady	77
2.2.1. Walka o ziemię przodków i o odszkodowania	77
2.2.2. Prawo obejmujące związki turystyki i kultury rdzennej ludności Australii, Nowej Zelandii i Kanady	83

Rozdział 3

Modele zarządzania ginącymi kulturami w praktyce: Australii, Nowej Zelandii i Kanady.....	89
3.1. Zarządzanie wspólne przez rząd i rdzenną społeczność – przykład australijski.....	90
3.2. Zarządzanie kulturą przez rdzenną społeczność – przykład nowozelandzki	92
3.3. Zarządzanie rdzenną kulturą przez rząd – przykład kanadyjski	96

Rozdział 4

Polityka turystyczna państwa a ochrona kultury rdzennej ludności Australii, Nowej Zelandii i Kanady.....	101
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------

Rozdział 5

Turystyka zrównoważona a ginące kultury Australii, Nowej Zelandii i Kanady	123
---------------------------------------------------------------------------------------------	------------

Zakończenie	147
--------------------------	------------

Bibliografia.....	153
--------------------------	------------

Netografia	161
-------------------------	------------

Wprowadzenie

Zarys tematyki, problematyki, uzasadnienie

Dzieje Nowego Świata począwszy od Alaski po Australię są nierozłącznie związane z losami ich rdzennych mieszkańców (określanych też jako „autochtoni” lub „aborigeni”), rugowanych z żyznych wybrzeży i dolin rzek na jałowe tereny własnego kraju przez odkrywców, kolonistów czy państwa narodowe¹.

W okresie wielkich odkryć geograficznych oraz w czasach kolonializmu i eksterminacji tubylców, kiedy to najeźdźcy i osadnicy mieli najczęściej na celu zawładnięcie nowymi terenami, uznając je zazwyczaj za „niczyje”, a przy tym byli przekonani, że przywożąc swoją kulturę, przynoszą „dzikim” cywilizację, niemal nikt nie przejmował się problemami ochrony kultury rdzennych mieszkańców.

Współcześnie, kiedy powszechnie uznaje się prawo własności do ziemi, państwo często troszczy się o niesienie pomocy słabszym, a ludzie wrażliwi martwią się o ochronę przyrody i środowiska naturalnego. Organizacje międzynarodowe, a także rządowe i pozarządowe w wielu krajach na całym świecie, szczególnie w państwach postkolonialnych, w tym należących do tak zwanej Wspólnoty Brytyjskiej, podjęły konkretne działania mające na celu objęcie specjalną opieką i ochroną rdzennych mieszkańców w swoich krajach i ich ginących kultur, między innymi przed negatywnym wpływem turystyki.

Na wstępie należy podkreślić, że do mentalności mieszkańców terenów odwiedzanych przez turystów odnoszą się dwa podstawowe zjawiska społeczne, jedno pozytywne: socjalizacja – przynosząca cywilizację, i drugie negatywne: dewiacja – wywołująca najróżniejsze zjawiska patologii społecznej, nasilające się wraz ze wzrostem ruchu turystycznego.

¹ Państwo narodowe – państwo, którego prawie wszyscy mieszkańcy stanowią jeden naród i zdecydowana większość członków tego narodu zamieszkuje to właśnie państwo; http://pl.wikipedia.org/wiki/Pa%C5%84stwo_narodowe (dostęp: 11.08.2011).

Zjawiska te będą omawiane w niniejszej książce w kontekście pozytywnego i negatywnego wpływu turystyki na kulturę rdzennej ludności, aczkolwiek głównym celem opracowania jest wyeksponowanie związków turystyki zrównoważonej z ochroną ginących kultur Aborygenów, Maorysów i Indian kanadyjskich.

Dla ochrony tych kultur potrzebne jest właściwe nimi zarządzanie, którego formy zostaną przedstawione od strony praktycznej. Niezbędne jest też odpowiednie zarządzanie turystyką zrównoważoną, które również zostanie omówione w niniejszej analizie.

Prawa rdzennych mieszkańców i ich ginące kultury mają na świecie wielu znanych obrońców, w tych choćby byłego prezydenta Francji Jacquesa Chiraca – założyciela fundacji ochrony ginących kultur², czy Davisa Wade'a³ – antropologa, autora wielu rozpraw naukowych poświęconych walce o zachowanie jak największej różnorodności kultur świata.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z najważniejszych elementów spuścizny naszej cywilizacji, a zarazem jednym z najistotniejszych czynników, od których zależy ludzkie życie na Ziemi, jest różnorodność kulturowa: państw narodowych, ludności rdzennej, grup etnicznych i plemion.

W literaturze przedmiotu ludność rdzenną, grupę etniczną i plemię najczęściej określa się wspólnym pojęciem „kultury rdzennej”. Akcentowanie znaczenia tej kultury w całej jej różnorodności wydaje się oczywiste, skoro współczesny świat zmierza w kierunku globalizacji oraz coraz większej jednolitości i uniformizacji kultur.

Poznanie tego bogactwa kulturowego jest jednym z ważnych celów turystyki, bowiem, jak podkreśla Beata Mayer⁴, poszerzenie wiedzy i otwarcie ludności w obszarach recepcji turystycznej jest dodatkowym czynnikiem postępu społecznego i gospodarczego, a także ułatwia integrację tych społeczności ze światem współczesnym. Dzięki nawiązywaniu kontaktów z innymi ludźmi wzrasta zrozumienie i tolerancja wobec odmiennych kultur. Kontakt oznacza również przekazywanie sobie określonych wartości, sposobów zachowań, ubierania się, mówienia, a także przenikanie się kultur.

Turystyka, zwłaszcza zrównoważona, oznacza dla rdzennych mieszkańców możliwość podniesienia standardu życia. Dochodzi też czasowo do zmian w strukturze społecznej miejscowości turystycznych, co w konsekwencji może prowadzić do konfliktów między autochtonami a zwiedzającymi. Rdzenni mieszkańcy starają się bliżej poznać swoją kulturę i historię, aby móc ją zaprezentować w jak najatrakcyjniejszej formie. Z drugiej jednak strony, kontakt z turystami powoduje przenikanie wzorców kulturowych przyjezdnych do miejscowej rdzennej ludności⁵.

² Gazeta.pl wiadomości, 9 czerwca 2008; klturwiadomosci.gazeta.pl/.../1,80708,5293986,Francja__Chirac_chce_ratowac_srodowisko_i_ginace_kultury.html (dostęp: 11.08.2011).

³ *Book of the Peoples of the World. A Guide to cultures*, red. D. Wade, K.D. Harrison, C.H. Howel, National Geographic Society, Washington 2007.

⁴ B. Meyer, *Kształtowanie układów przestrzenno-funkcjonalnych przez turystykę*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2008, s. 132.

⁵ Por. M. Black, *In The Twilight Zone: Child Workers in the Hotel, Tourism and Catering Industry*, za: www.borders.com.au/by/maggie-black/53439/u. (dostęp: 10.08.2011)

W nie tak bardzo odległej przeszłości, w okresie wielkich odkryć geograficznych i w czasach kolonizacji, rdzenne kultury znikają często z powodu prymitywnej dominacji najeźdźców, znajdującej wyraz albo w ludobójstwie autochtonów, albo w postaci narzucanej im tzw. „cywilizacji na siłę”⁶.

Obecnie ludobójstwo – fizyczna eliminacja ludzi – jest potępiane przez wszystkie narody. Jak zauważa trafnie jeden z największych współczesnych obrońców rdzennych kultur Davis Wade, obecnie znikają one nie tylko z uwagi na nadmierny rozwój techniki i cywilizacji, ale także wtedy, gdy tubylcy są przytłoczeni przez czynniki zewnętrzne, co nie pozwala im zaadaptować się do nowych warunków⁷.

W konfrontacji ze współczesną cywilizacją większość światowych rdzennych kultur skazana jest na zagładę. Aby temu zapobiec, należy przede wszystkim uchwalić takie prawo (lokalne, państwowe, międzynarodowe), które by objęło je skuteczną ochroną. W ostatnich latach stało się to w dużej mierze ważnym, ale niekiedy, jak się okazuje w praktyce, kontrowersyjnym tematem rozważań organizacji międzynarodowych, parlamentów, sądów, instytucji rządowych i pozarządowych poszczególnych państw.

Kultury rdzenne ukazywane były niejednokrotnie w literaturze turystycznej tylko jako swoiste atrakcje dla przyjezdnych. Obecnie najczęściej omawiane są zagadnienia ekonomicznego i społecznego (negatywnego i pozytywnego) wpływu turystyki na owe kultury.

W niniejszej analizie, oprócz tych tradycyjnie niejako prezentowanych zagadnień, zostanie również poruszona problematyka zarządzania rdzenną kulturą w warunkach stosowania zasad tzw. turystyki zrównoważonej, która zakłada słaby wpływ na środowisko i na kulturę lokalną, usiłując przy tym wytworzyć pewne korzyści dla społeczności lokalnej⁸.

Idea turystyki zrównoważonej ma swoje korzenie w koncepcji rozwoju zrównoważonego. Szerzej na ten temat będzie mowa w dalszej części opracowania.

Z tego samego nurtu wywodzą się też koncepcje turystyki odpowiedzialnej i wrażliwej. Ewa Puchnarewicz⁹ zauważa, że społeczności lokalne przyjmujące turystów nie są jakimś rodzajem firmy turystycznej, ale stanowią żywy organizm społeczny, wrażliwy na relacje z przybyszami z zewnątrz.

We wszystkich rodzajach turystyki „zrównoważonej”, „odpowiedzialnej” i „wrażliwej” chodzi o to, aby rdzenni mieszkańcy przyjmujący turystów mogli odnosić

⁶ B. Dean, *Introduction*, w: B. Dean, J. Levi, *At the Risk of being Heard: Identity, Indigenous Right and Post-colonial States*, University of Michigan Press, 2003, s. 1.

⁷ *People of the World...*, dz. cyt., s. 280.

⁸ J. Swarbrooke, *Sustainable tourism management*, CABI Publishing, Oxon-New York 2002.

⁹ E. Puchnarewicz, *Wpływ turystyki na społeczności lokalne. Doświadczenia krajów rozwijających się*, „Turystyka i Rekreacja” 2008, nr 1, s. 19, za: <http://www.elzbieta-puchnarewicz.pl/attachments/article/7/SPOL%20LOKALNE.doc> (dostęp: 10.08.2011).

z tego korzyści, zmieniając na lepsze swoje warunki życia, by godnie egzystować, a zarazem mogli ochronić swoją kulturę¹⁰.

Kultura rdzennych społeczności stanowi nieodłączną część ludzkiej cywilizacji. Można ją rozpatrywać jako istotne zagadnienie dotyczące człowieka zarówno w ujęciu społecznym, historycznym, jak i biologicznym. Należy podkreślić, że kultury rdzenne to temat drażliwy, ponieważ dotyczy nie tylko wytworów materialnych, ale i niematerialnych, w tym wartości, idei i religii, które, jak wiadomo z praktyki, są najczęstszym zarzewiem wszelkich nieporozumień w stosunkach międzyludzkich. Ponadto, trzeba również pamiętać, że jest to zagadnienie bardzo złożone, ponieważ odnosi się do najrozmaitszych dziedzin związanych z symbolami i wytworami wyobraźni człowieka w rozwoju historycznym.

Autorka niniejszej pracy podczas swoich podróży po Ameryce Północnej, Australii i Nowej Zelandii miała możliwość zapoznania się z kulturą rdzennych mieszkańców tych terenów i z ich problemami społecznymi. Wnikliwa obserwacja lokalnych społeczności uzasadnia podjęcie tematu ginących kultur nie tylko z punktu widzenia „advokata tubylczych interesów”, ale przede wszystkim w perspektywie ochrony rdzennych społeczności i ich spuścizny kulturowej w kontekście rosnącego ruchu turystycznego.

Pomimo wielości i różnorodności kultur rdzennych oraz rozmaitych modeli zarządzania nimi w niniejszej pracy dokonano analizy wpływu turystyki i sposobów zarządzania nią oraz podjęto próbę znalezienia takiego obszaru, na którym skutki turystyki i zarządzania kulturami byłyby zrównoważone, tak aby kultura i zwyczaje „Pierwszych Ludzi” zostały zachowane w ich pierwotnej postaci¹¹.

Cel i zakres pracy

We współczesnym świecie, w którym proces globalizacji postępuje bardzo gwałtownie w prawie każdej dziedzinie życia społecznego i politycznego, palącym problemem pozostaje ochrona niedotkniętych przez cywilizację regionów Ziemi, a także nielicznych już rdzennych społeczeństw, ich kultury, zwyczajów, wierzeń i sposobu życia. Aktualnie liczbę rdzennych mieszkańców na świecie szacuje się na około 300 milionów, co stanowi 5% całej populacji¹².

Jednym z najważniejszych elementów kultury jest język. Według znawców przedmiotu, obecnie na świecie funkcjonuje około 6 tys. języków, zatem można stwierdzić, że istnieje tyleż społeczeństw rdzennych (bez względu na to, czy stanowią one

¹⁰ Tamże.

¹¹ Por. *Sustainable tourism management*, <http://www.sustainabletourismmanagement.com/> (dostęp: 11.08.2011).

¹² *People of the World...*, dz. cyt., s. 279; 370 milionów wg B. Deana, *Introduction*, dz. cyt., s. 2.

mniejszość narodową, etniczną, czy też plemię). Opierając się na obserwacjach antropologów, którzy wskazują też inne wyznaczniki odrębności kulturowej, współcześnie mówi się o istnieniu około 7 tys. społeczeństw rdzennych¹³.

Dla potrzeb niniejszej analizy konieczne wydaje się ograniczenie szczegółowych rozważań do kilku wybranych społeczności. Wyboru dokonano, kierując się kryterium historycznym, i jako główny przedmiot rozważań wytypowano trzy kultury wywodzące się z obszaru Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (*British Commonwealth of Nations*)¹⁴.

Wybór Australii, Kanady i Nowej Zelandii był zarazem zdeterminowany odrębnością historii tych krajów, jak i różnorodnością ich rdzennych kultur (Australia – Aborygeni, Nowa Zelandia – Maorysi, Kanada – Indianie)¹⁵, co daje możliwość prześledzenia stosowania różnych metod zarządzania tymi kulturami, obecnie mających na celu ich ochronę.

W opracowaniu oprócz szczegółowych analiz zagadnień związanych z konkretnymi rdzennymi społeczeństwami nie rezygnowano z ogólnego spojrzenia na całość problematyki ochrony różnych ginących kultur na świecie.

W najogólniejszym zakresie starano się przeanalizować te kwestie ze szczególnym uwzględnieniem obowiązującego prawa międzynarodowego i praw państwowych, w których występują różne modele zarządzania kulturą rdzennych mieszkańców, realizowane przez instytucje rządowe lub społeczności rdzenne oraz łącznie przez instytucje rządowe i społeczności rdzenne (model mieszany), z uwzględnieniem turystyki zrównoważonej. Wykorzystano także dla porównania wyniki badań na temat praw rdzennej ludności na postkolonialnych terenach w Afryce Południowej, Meksyku, Amazonii i Azji Południowo-Wschodniej¹⁶.

¹³ *People of the World...*, dz. cyt., s. 279.

¹⁴ Początki Brytyjskiej Wspólnoty Narodów sięgają 1926 roku, kiedy to na Konferencji Imperialnej podjęto próbę zdefiniowania statusu dominiów i Imperium Brytyjskiego. W przedstawionym na konferencji „Raportcie Balfoura” stwierdzono, że dominia są autonomiczne, równe i niezależne w stosunkach tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych, złączone wiernością wobec Korony Brytyjskiej i dobrowolnie zrzeszone jako członkowie w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. W 1931 roku Brytyjska Izba Gmin i parlamenty poszczególnych dominiów podjęły uchwałę o przyjęciu jednobrzmiącej ustawy, tzw. Statutu Westminsterkiego (*Statute of Westminster Act*). Statut w punkcie pierwszym wymienia wszystkie dominia Brytyjskiej Wspólnoty Narodów: Dominium Kanady (*Dominion of Canada*), Związek Australijski (*Commonwealth of Australia*), Dominium Nowej Zelandii (*Dominion of New Zealand*), Unię Południowo-Afrykańską (*Union of South Africa*), Wolne Państwo Irlandzkie (*Irish Free State*) i Nową Funlandię (*Newfoundland*).

¹⁵ Według Australijskiego Biura Statystyki (www.dfat.gov.au/facts/people.html), na dzień 30 czerwca 2006 roku liczbę rdzennej ludności aborygeńskiej w Australii oszacowano na 450 tys. wobec 21 mln ludności ogółem. Z kolei według Quick Stats National Highlights Census (2006– en.wikipedia.org/wiki/Demographics_of_New_Zealand) Maorysi z Nowej Zelandii stanowią około 14% mieszkańców tego kraju, czyli ok. 565 tys. W Kanadzie liczbę rdzennych mieszkańców według spisu z 2006 roku oszacowano na 1 172 790 osób, w tym Indian 698 025, Eskimosów 50 485 i Metysów 389 785, co daje około 3,8% całej populacji ludności tego kraju; www.statcan.gc.ca/pub/11-008-x/2009001/.../10864-eng.htm (dostęp: 30.08.2011).

¹⁶ Por. B. Dean, J. Levi, *At the Risk of being Heard: Identity, Indigenous Right and Postcolonial States...*, dz. cyt., s. 255.

Prezentując zakres niniejszej analizy, należy zaznaczyć, że starano się skupić na najbardziej kontrowersyjnych problemach walki społeczności rdzennych o prawa do ziemi oraz na skutkach tej walki w postaci odzyskiwania ziemi lub odszkodowań. Zwrócono również uwagę na walkę tych społeczeństw z polityką niektórych państw dotyczącą przemysłu wydobywczego i innych przedsięwzięć, najczęściej godzących w interesy rodzimych mieszkańców.

Egzotyka kultury rdzennych społeczności stanowi najczęstszy czynnik przyciągający turystów. Wzrost zainteresowania takimi kulturami oraz miejscami o niepospolitych walorach krajobrazowych i przyrodniczych skutkuje masowym napływem przyjezdnych. Turystyka masowa stanowi niekiedy jedną z ważniejszych gałęzi gospodarki narodowej i istotne źródło przychodów danego państwa. Z drugiej jednak strony, zwyczaj wpływa ona destrukcyjnie na miejscowe społeczeństwo i kulturę.

Mając to na względzie, w niniejszym opracowaniu zagadnienie wpływu turystyki na rdzennych mieszkańców potraktowano priorytetowo, starając się odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: czy i w jakim stopniu jest to wpływ niszczący bądź rozwijający społeczeństwa lokalne?

Definicje i podstawowe pojęcia

Kultura jako zjawisko społeczne, przynależne do życia codziennego, najczęściej jest definiowana za pomocą języka potocznego, który posługuje się ogólnikami, jest wieloznaczny i niejasny.

W literaturze przedmiotu, zwłaszcza o charakterze informacyjnym czy popularnonaukowym, pojęcia odnoszące się do kultury społeczeństw pierwotnych i ludności rdzennej traktowane są zamiennie. Terminy te wywodzą się jednak z rozmaitych tradycji czy kultur i występują pomiędzy nimi zasadnicze różnice. Odzwierciedlają one pewien stan stosunków społecznych charakterystyczny dla różnych kultur i powinny być rozpatrywane w kontekście historycznym, obyczajowym i prawnym.

Mając na uwadze złożone uwarunkowania, w jakich kształtowały się pojęcia związane z kulturą rdzennych mieszkańców, trzeba odpowiednio je zdefiniować, zgodnie z wymaganiami zasad logiki badawczej.

Angielski termin *Indegenous people* według słownika polsko-angielskiego oznacza „rdzennych ludzi” lub „rdzenny lud” (*native people*)¹⁷. Często w pracach historycznych i socjologicznych używa się wyrażenia *ethnic minorities* („etniczna mniejszość”), a także „tubylcy” lub „tubylczy ludzie”¹⁸. Stosowane są również takie pojęcia jak: „aborygini”, „aborygeńscy ludzie”, „pierwsi ludzie”, „pierwsze narody” czy „autochtoni”.

¹⁷ J. Fisiak i in., *Słownik współczesny angielsko-polski*, Longman UK, 2004, s. 225.

¹⁸ J. Stanisławski, *Wielki słownik polsko-angielski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1964, t. I, s. 422; t. II, s. 53.

Przy analizie definicji pojęcia „rdzenny lud” zauważyć należy, że zgodnie z sugestiami wielu współczesnych autorów, powinno się raczej unikać stosowania terminu „plemiona” („plemienny”), a zamiast niego używać „grupa etniczna”. Obecnie część znawców przedmiotu podkreśla, że „plemiona” („plemienne”) należy uznać za określenie nietaktowne, gdyż kojarzy się z „dzikusem”¹⁹.

Pojęcie „rdzenni ludzie” może być stosowane do opisu jakiegokolwiek „grupy etnicznej”. „Grupa etniczna” według Marcusa Banksa²⁰ to grupa ludzi, której członkowie identyfikują się każdy z każdym poprzez życiowe dziedzictwo, rzeczywiste lub wymyślone. Zazwyczaj czynniki wyznaczające wzajemne rozpoznawanie się dotyczą cech kulturowych, językowych, religijnych, biologicznych lub sposobów zachowania ludzi zamieszkujących określony region geograficzny, mających z nim najwcześniejsze historycznie znane powiązania, obok późniejszych emigrantów, którzy zasiedlili ten obszar nawet w większej liczbie²¹.

Według Lotte Hughes²², rdzenni mieszkańcy uważają, że tylko oni mają prawo do definicji określającej, kim są. Niemniej jednak antropolodzy zazwyczaj używają terminu „rdzenny lud” do opisanego jakiejś grupy ludzi, zwykle niedominującej, zamieszkującej określone terytorium, w mniejszym lub większym stopniu przyznając się do bycia „aborygenami”.

Na pewno na określenie „aborygen” najbardziej zasługują rdzenni mieszkańcy Australii, ale w szerokim sensie oznacza ono po prostu „oryginalnego” mieszkańca danego regionu. Zazwyczaj są to ci, którzy byli tu pierwsi i stąd zasługują na miano „pierwszych ludzi” czy „pierwszego narodu”. Aborygenów w Australii, Indian i Eskimosów w Ameryce Północnej (w Kanadzie dodatkowo Metysów) oraz Maorysów w Nowej Zelandii niewątpliwie można uznać za „pierwszych ludzi”.

Istnieje wiele innych, szerszych definicji „rdzennych społeczeństw”, na przykład ta przyjęta przez Bank Światowy²³, według którego są to grupy ludzi, które mają własną społeczną i kulturową tożsamość, odróżniającą ją od dominującej większości, przez co dobrowolnie stawiają się w niekorzystnej sytuacji rozwoju²⁴.

Międzynarodowa Grupa Zarządzania Rdzenną Kulturą (*International Work Group for Indigenous Affairs – IWGIA*), zajmując się definicją *Indigenous people*, w sposób

¹⁹ *Encyclopedia*, red. L.L. Bram, Funk & Wagnalls, t. 5, 2006, s. 36-37.

²⁰ *Ethnicity Anthropological Constructions*, Routledge, London 1996, s. 151

²¹ *People of the World...*, dz. cyt., s. 358; por. też *Anthropology, The study of ethnics, minority groups and identity*, w: *Encyclopedia Britannica* 2007, za: www.britannica.com/.../anthropology/ (dostęp: 30.08.2011).

²² L. Hughes, *The No-Nonsense Guide to Indigenous Peoples*, New Internationalist Publication, London 2003, s. 11.

²³ Bank Światowy nie jest bankiem w ścisłym tego słowa znaczeniu. Zapewnia długoterminowe pożyczki o preferencyjnym oprocentowaniu dla najbardziej potrzebujących krajów członkowskich oraz przedsiębiorstw publicznych (po otrzymaniu gwarancji rządowych), dotacje, pomoc techniczną – wszystko do celów walki z ubóstwem i finansowania rozwoju takich dziedzin życia społecznego, jak ochrona zdrowia, edukacja, ochrona środowiska czy też rozbudowa infrastruktury; http://pl.wikipedia.org/wiki/Bank_%C5%9Awiatowy (dostęp: 30.08.2011).

²⁴ L. Hughes, *The No-Nonsense Guide to Indigenous Peoples...*, dz. cyt., s. 16-17.

bardzo interesujący podkreśla, że „rdzenni mieszkańcy” są gorszymi potomkami tych, którzy zajmowali dane terytorium przed uformowaniem się państwa²⁵.

Niniejsza analiza skłania się do przyjęcia wąskiej definicji rdzennej społeczności, zbieżnej z tą przyjętą przez Organizację Narodów Zjednoczonych²⁶.

Podobne ujęcie zastosowali Ruth Willis, Stephens Carolyn, Clive Nettleton²⁷, opracowując dokument dotyczący koncepcji „rdzennych ludzi” na użytek specjalnie powołanego forum do spraw rdzennych społeczności. Autorzy ci uznali, że na określenie to zasługują przedinwazyjne, przedkolonialne ludy, które rozwinęły się na swoich (etnicznych) terenach, odróżniające się od innych grup społecznych przeważających teraz na tych obszarach. Formują one obecnie niedominujące sektory społeczności i są zdeterminowane chronić, rozwijać i przekazywać przyszłym generacjom należące do ich przodków terytoria, swoją etniczną tożsamość opartą na kontynuacji istnienia z własnymi kulturowymi wzorami społecznymi, instytucjami i systemem prawnym.

Termin „rdzenni mieszkańcy” podkreśla także charakterystyczny związek tożsamości poszczególnych grup ludzi z danym terytorium i wyróżnia ich na tle innych jego mieszkańców. W czasie kiedy na przykład imigranci z Europy osiedlali się w Ameryce Północnej i Południowej, w Afryce czy Oceanii i kiedy po skolonizowaniu ich utworzono tam nowe państwa, rdzenni mieszkańcy byli marginalizowani i dyskryminowani z powodu swojego języka, religii, kultury; przez całe życie byli „inni”, postrzegani przez pozostałych jako „gorsi”. Takiej postawie sprzyjało również ustawodawstwo państwowe, które wykluczało „rdzennych ludzi” z dominującej społeczności. Domaganie się swoich praw do samostanowienia jest dla rdzennych mieszkańców sprawą najważniejszą.

W Konwencji nr 169 Międzynarodowej Organizacji Pracy²⁸ przy rozważaniach dotyczących rdzennych ludów i plemion podkreśla się, że są to te grupy ludzi, których społeczne, kulturowe i ekonomiczne warunki wyróżniają z reszty społeczeństwa, oraz ci, których status jest regulowany w całości lub częściowo przez ich własne zwyczaje i tradycje albo specjalne prawa i normy.

Konwencja podkreśla również, że samostanowienie rdzennych mieszkańców i plemion może być rozpatrywane jako fundamentalne kryterium grup, do których jest ona stosowana.

²⁵ Tamże, s. 14.

²⁶ *Indigenous Peoples and United Nations System*, „Leaflet”, nr 1, ONZ, za: www.law.monash.edu.au/castan-centre/.../newsletter-may-06.pdf (dostęp: 30.08.2011).

²⁷ R. Willis, S. Carolyn, C. Nettleton, *The Right to Health of Indigenous People*, www.who.int/social_determinants/resources/articles/lancet_ohenjo.pdf (dostęp: 30.08.2011), oraz *United Nations. The Concept of Indigenous*, Secretariat of the Permanent Forum on Indigenous Issues Document PFII/2004/Ws1/3 Department of Economic and Social Affairs, New York 2004, s. 1.

²⁸ L.Hughes, *No-Nonsense Indigenous People...*, dz. cyt., s. 14.

Charakterystyczne dla tych rdzennych ludów, które przetrwały kolonizację, jest występowanie jednego lub więcej z wymienionych czynników²⁹:

- zajmowanie określonego terytorium po przodkach,
- odrębność kultury w ogólności, a w szczególności jej manifestowanie przez religię (np. życie w systemie plemiennym czy też swoisty sposób życia itp.),
- odrębność własnego języka,
- zamieszkiwanie w pewnym kraju lub jego części albo w pewnym regionie świata.

Nie mniejszych trudności niż zdefiniowanie „rdzennej społeczności” przysparza określenie „rdzennej kultury”. Ważna dla zrozumienia tego zjawiska jest polityczna rola, jaką odgrywa grupa etniczna, ale istotne wydają się też inne kryteria, takie jak: terytorium, rasa, wiara, styl życia, które mogą mieć większe lub mniejsze znaczenie w odróżnieniu rdzennej kultury od innych kultur. Kluczem do bardziej precyzyjnej interpretacji rdzennej kultury są też „prawa człowieka”, zwłaszcza wtedy, gdy pojęcie to używane jest w ściśle formalnym akademickim sensie³⁰.

Na użytek niniejszego opracowania można, jak się wydaje, przyjąć, że kultura jest kompleksem symboli i wytworów ludzkiej wyobraźni, stworzonych, danych społeczeństwu i przekazywanych z pokolenia na pokolenie jako uwarunkowanie i uregulowanie ludzkich zachowań. Owe symbole mogą być niematerialne (np. wiara, wartości, języki, religie) bądź materialne (np. narzędzia, domy, produkty, dzieła sztuki)³¹.

Kultura warunkuje całkowicie nauczanie i przekazywanie drogi życia, ale nie obejmuje zachowań instynktownych, jakkolwiek standard i sposób wykonania czynności biologicznych (jedzenie, eliminowanie nieczystości, relacje seksualne) mogą być kulturowo ustalone. Właściwie większość naszych zachowań jest kulturowo uwarunkowana. Takie instytucje społeczno-kulturowe, jak rodzina, szkoły, kościoły, dostarczają między innymi wskazówek stosownego zachowania.

Wiele lat temu Clyde Kluckhohn zaobserwował: „Kultura reguluje nasze życie w każdym zakresie. Od momentu naszych urodzin aż do naszej śmierci wciąż istnieje świadomy lub nieświadomy wpływ kultury na wszystkie typy naszych zachowań, które inny człowiek stworzył dla nas”³².

Spośród definicji kultury, jakie zaprezentowali Alfred Kroeber i Clyde Kluckhohn³³, najbardziej właściwą dla potrzeb niniejszej analizy wydaje się definicja opisowo sfor-

²⁹ S. Carolyn, J. Porter, C. Nettleton, R. Willis, *UN Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, „Lancet” 2007, nr 370 (9601), s. 1756.

³⁰ Prawa człowieka są to te wolności, środki ochrony oraz świadczenia, których respektowanie, właśnie jako praw, zgodnie ze współcześnie akceptowanymi swobodami wszyscy ludzie powinni móc domagać się od społeczeństwa, w którym żyją; *Encyclopedia of Public International Law*, t. 8: *Human Rights and the Individual in International Law, International Economics Relations*, Amsterdam-New York-Oxford 1985, s. 268.

³¹ W. Staton, K. Miller, R. Layton, P. Rix, *Fundamentals of Marketing*, Essentials Edition, McGraw Hill, New South Wales, Australia, 1995, s. 118.

³² C. Kluckhohn, *The Concept of Culture*, New York 1962, s. 26.

³³ A. Kroeber, C. Kluckhohn, *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions*, Vintage Books, New York 1952, s. 81.

mułowana przez Edwarda Burnetta Tylora: „Kultura, czyli cywilizacja, jest to złożona całość, która obejmuje wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawa, obyczaje oraz inne zdolności i nawyki nabyte przez ludzi jako członków społeczeństwa”.

Analizując pojęcie „rdzenni ludzie”, właściwe będzie też zdefiniowanie znaczenia przymiotnika „rdzenny”. Słowo to zastępowane jest często przez określenie „oryginalny”, pochodzący z danego miejsca, dlatego też przymiotnikowy sens „rdzenności” nadawany ludziom, grupom etnicznym lub ludom może być opisany jako bycie rdzennym w kontekście przypisania do konkretnego regionu czy lokalizacji. Kluczem do porównawczego rozumienia rdzenności w politycznej roli, w której występuje grupa etniczna, dla wszystkich kryteriów wziętych pod uwagę w celu oznaczenia grupy rdzennej są w większym lub mniejszym stopniu: terytorium, mowa, historia, określony styl życia.

Podając z kolei próbę zdefiniowania pojęcia „zarządzanie” na użytek niniejszej analizy, można odwołać się do historii używania tego terminu. Od początku XX wieku, odkąd zarządzanie próbowano oprzeć na naukowych podstawach, aż do lat 60. ubiegłego stulecia zarządzanie pojmowane było jako działanie kierownicze, obejmujące następujące sekwencje postępowania: planowanie, organizowanie, motywowanie i kontrolowanie, nazywane klasycznymi funkcjami zarządzania.

Wyróżnił je pierwszy „klasyk” zarządzania Henri Fayol³⁴. Jednakże paradygmat zarządzania zmienił się od tego czasu radykalnie, warto więc powrócić do starszej, bardziej ogólnej definicji, która głosi, że „zarządzanie to sztuka bądź praktyka rozumnego stosowania środków dla osiągnięcia wyznaczonych celów”.

Inne definicje zarządzania, które wydają się odpowiednie w omawianym kontekście zarządzania kulturami ginącymi, to definicje³⁵ Zieleniewskiego: „Formułowanie celu działania, planowanie, organizowanie, pozyskiwanie i rozmieszczenie zasobów. Istotą zarządzania jest podejmowanie decyzji o wyborze celów i ich realizacja”, oraz Koźmińskiego: „Zarządzanie to swego rodzaju wędrówka przez chaos, której istotą jest panowanie nad różnorodnością i przekształcenia potencjalnego konfliktu we współpracę”, lub „Konstruowanie rzeczywistości z dostępnych zarządzającemu elementów”. Natomiast Tadeusz Pszczołkowski podkreśla, że zarządzanie to działanie polegające na dysponowaniu zasobami³⁶.

W tej części analizy potrzebne wydaje się też odniesienie do pojęcia turystyki. Jest to mianowicie wyróżniająca się forma rekreacji, która polega na czynnym wypoczynku poza miejscem stałego zamieszkania³⁷.

³⁴ www.babylon.com/definition/management/Slovak (dostęp: 30.08.2011); por. M. Witzel, *Fifty key figures in management*, Routledge 2003.

³⁵ swspizwaw.ovh.org/.../ZARZADZANIE/ZARZADZANIE_PODSTAWOWE_POJECIA_I_DEFINICJE (dostęp: 30.08.2011). Por. też A.K. Koźmiński, W. Piotrowski, *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, PWE, Warszawa 1996, s. 401.

³⁶ T. Pszczołkowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Ossolineum, Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; files.pl/pl/index.php/Zarządzanie_środowiskowe_-_efekty_ekonomiczne (dostęp: 30.08.2011).

³⁷ C. Cooper, *Tourism: Principles & Practice*, Pitman Publishing, London 1993, s. 2; por. też W. Gaworecki, *Turystyka*, P.W.E., Warszawa 2010, s. 13-19.

Światowa Organizacja Turystyki (*World Tourism Organization* – WTO) definiuje turystykę jako ogół czynności osób, które podróżują i przebywają w celach wypoczynkowych, służbowych lub innych nie dłużej niż rok bez przerwy poza swoim codziennym otoczeniem, z wyłączeniem wyjazdów, których głównym celem jest aktywność zarobkowa wynagradzana w odwiedzanej miejscowości³⁸.

Turystyka swoimi korzeniami sięga starożytności, kiedy to ówczesni podróżnicy, ciekawi świata, udawali się do miejsc świętych (Olimpia, Delfy, Samotraka, Hierapolis), znanych ośrodków leczniczych (Epidauros, Aidepsos, Ostia), a przede wszystkim do słynnych miast w celach rozrywkowych i poznawczych (Aleksandria, Ateny)³⁹. Jednak naprawdę dynamiczny rozwój turystyki zapoczątkowany został po drugiej wojnie światowej, a od lat 60. XX wieku stała się ona jedną z najszybciej rozwijających się gałęzi wielu gospodarek narodowych.

Turystyka jest coraz bardziej widocznym i znaczącym zjawiskiem o społecznym i gospodarczym charakterze. Rosną przychody miejscowości i obszarów przyjmujących turystów zarówno krajowych, jak i z zagranicy. Pod wpływem kontaktów miejscowej ludności z turystami następują zmiany w sferze społecznej i kulturowej. Zjawisko to ma różną postać i skalę w zależności od miejsca, gdzie występuje⁴⁰.

Jak już wspomniano na wstępie, najbardziej właściwym połączeniem wymagań ochrony kultur ginących i potrzeb turystyki jest koncepcja turystyki zrównoważonej. Wojciech Gaworecki⁴¹ uważa, że główną jej ideą jest poszukiwanie równowagi między turystyką a środowiskiem przyrodniczo-społecznym. Pogląd ten podziela wielu innych autorów, między innymi Jost Krippendorf⁴² czy Joanna Małek⁴³, którzy wskazują na istotne korzyści turystyki zrównoważonej dla wszystkich w niej współuczestniczących: turystów, ludności miejscowej i przedsiębiorstw turystycznych, oraz na minimalizację kosztów środowiskowych, ekonomicznych i społecznych.

Joanna Małek zauważa, że turystyka zrównoważona jest współcześnie z jednej strony powszechnie uznawana za narzędzie rozwoju gospodarczego, a z drugiej jest głęboko i na różne sposoby powiązana z kulturą obejmującą również kulturę rdzennych mieszkańców, zawierającą wrażliwe na wpływy elementy niematerialne, takie jak język, zwyczaje czy wierzenia.

Należy podkreślić, że turystyka zrównoważona to nie to samo co ekoturizm, który kładzie nacisk na kontakt turysty ze środowiskiem naturalnym, a przede wszystkim na ochronę tegoż środowiska.

³⁸ *World Tourism Barometer*, UNWTO 2008, t. 6, nr 2 (czerwiec).

³⁹ J. Schnayder, *Podróże i turystyka w starożytności*, Księgarnia Wydawnicza, Kraków 1947, s. 11-43.

⁴⁰ S. Dickman, *Tourism Introductory Text*, Wydawca E Arnolds, Sydney, Auckland 1994, s. 6; por. też W. Kurek, *Turystyka*, PWN, Warszawa 2007.

⁴¹ W. Gaworecki, *Turystyka*, dz. cyt., s. 89.

⁴² J. Krippendorf, *The Holiday Makers: Understanding the Impact of Leisure and Travel*, Heinemann, Oxford 1987, s. 34.

⁴³ Por. J. Małek, *Turystyka kulturowa jako czynnik rozwoju lokalnego*, „Prace i Studia Geograficzne” 2003, t. 32, za: <http://www.wgstr.uw.edu.pl/pub/uploads/pis03/malek.pdf> (dostęp: 30.08.2011).

Koncepcja turystyki zrównoważonej wywodzi się z koncepcji zrównoważonego rozwoju sformułowanej w 1987 roku w raporcie Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju ONZ (*The World Commission on Environment and Development* – WCED) pt. *Our Common Future*, zwanym również raportem Brundtlanda⁴⁴. Podstawowym założeniem koncepcji zrównoważonego rozwoju jest konieczność zaspokajania potrzeb ludzi, szczególnie biednych, która uwzględnia nie tylko obecne pokolenia, ale także przyszłe.

Formuła zrównoważonego rozwoju obejmuje następujące elementy: trwałość ekologiczna, rozwój ekonomiczny, sprawiedliwość ekonomiczna między pokoleniami i w obrębie każdej generacji, zrównoważony i sprawiedliwy rozwój gospodarczy i społeczny.

Z tej samej koncepcji wywodzi się też pojęcie turystyki odpowiedzialnej. Jest to obecnie światowy trend, który zyskuje coraz większe uznanie⁴⁵. Termin ten odnosi się do sposobu, w jaki zarówno branża turystyczna (biznes), jak i sami podróżujący (turyści) praktykują podróżowanie i organizowanie wypraw oraz wycieczek. Turystyka odpowiedzialna definiuje sposób działania wszystkich jednostek i organizacji zaangażowanych w aktywność o charakterze turystycznym. Zasady turystyki odpowiedzialnej zostały sformułowane w 2002 roku w Deklaracji z Kapsztadu (*Declaration on Responsible Tourism in Destinations*)⁴⁶.

W największym skrócie, celem turystyki odpowiedzialnej jest zrównoważony rozwój, a więc zachowanie właściwych proporcji między sferą ekonomiczną, środowiskową i społeczną.

Ważną część problemów omawianych w niniejszym opracowaniu stanowi turystyka etniczna (*ethnic tourism*, *ethnotourism* lub *ethno-tourism*), która jest częścią turystyki kulturowej⁴⁷. Pojęcie to nie jest jednak jednoznaczne. Dla większości autorów oznacza ono wyjazdy motywowane zainteresowaniem walorami kulturowymi obszarów i społeczności etnicznych. Na ogół turystykę etniczną definiuje się jako „bepośrednie doświadczanie praktyk odmiennej kultury”⁴⁸.

Turystyka etniczna może też być postrzegana jako „ta forma turystyki, w której najważniejszą motywacją turysty jest pragnienie doświadczania inności i kontaktowania się z egzotycznymi społecznościami etnicznymi”⁴⁹.

Na etyczny aspekt turystyki zwrócił uwagę papież Jan Paweł II, dobrze znający realia Trzeciego Świata, stwierdzając: „Wszędzie, a zwłaszcza w krajach rozwijają-

⁴⁴ Od nazwiska przewodniczącej Komisji – Gro Harlem Brundtland; <http://www.un.org/documents/ga/res/42/ares42-187.htm> (dostęp: 30.08.2011).

⁴⁵ <http://www.sustainabletourism.net> (dostęp: 30.08.2011).

⁴⁶ Pełny tekst deklaracji na <http://www.icrtourism.org/Capetown.shtml> (dostęp: 30.08.2011).

⁴⁷ A. Mikos von Rohrscheidt, *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Gniezno 2008, s. 52; http://pl.wikipedia.org/wiki/Turystyka_kulturowa (dostęp: 30.08.2011).

⁴⁸ J. Jafari, *Encyclopedia of tourism*, Routledge Taylor & Francis Group, London-New York 2003.

⁴⁹ E. Cohen, *A phenomenology of tourist experiences*, w: *The Sociology of Tourism – Theoretical and Empirical Investigations*, red. Y. Apostolopoulos, S. Leivadi, A. Yiannakis, Routledge, London 1996, s. 51-74.